

*Sygn. akt VI ACa 788/14*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 8 kwietnia 2015 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący - Sędzia SA Urszula Wiercińska (spr.)*

*Sędziowie: SA Ryszard Sarnowicz*

*SA Ewa Stefańska*

*Protokolant: Izabela Nowak*

*po rozpoznaniu w dniu 8 kwietnia 2015 r. w Warszawie*

*na rozprawie sprawy z powództwa L. J. (1)*

*przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Generalnemu Służby Więziennej*

*o ochronę dóbr osobistych*

*na skutek apelacji powoda*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 19 lutego 2014 r.*

*sygn. akt III C 1192/09*

**I. oddala apelację;**

**II. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa prawnego za drugą instancję.**

*Sygn. akt VI ACa 788/14*

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 listopada 2008 r. wniesionym przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Generalnemu Służby Więziennej, sprecyzowanym pismem z dnia 1 kwietnia 2010 r., następnie na rozprawie w dniu 9 listopada 2010 r. oraz ostatecznie pismem z dnia 6 listopada 2012 r., powód L. J. (2) wniósł o zobowiązanie pozwanego do zaniechania działania naruszającego jego dobra osobiste oraz do usunięcia skutków już powstałego naruszenia, tj. przeniesienia powoda do jednostki penitencjarnej, bądź celi, w której dobra osobiste powoda nie byłyby naruszane; zobowiązanie pozwanego do przeproszenia powoda przez zamieszczenie w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku na stronie internetowej (...) w dziale „Ogłoszenia i komunikaty” czcionką Verdana, rozmiar „small” z pojedynczą interlinią tekstu: „Wyrażam ubolewanie, że Centralny Zarząd Służby Więziennej dopuścił się naruszenia dóbr osobistych Pana L. J. (1) przez umieszczenie go w jednostkach penitencjarnych nie spełniających standardów cywilizowanego państwa i za wszystkie wyrządzone Panu L. J. (1) szkody niematerialne szczerze przepraszam”, dostępnego na stronie przez 30 dni. Ponadto wniósł o zasądzenie kwoty 700.000 zł tytułem zadośćuczynienia w tym 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia (określanego jako odszkodowanie) za zarażenie żółtaczką w Areszcie Śledczym W. – B. oraz 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia(określanego jako odszkodowanie) za spowodowanie astmy w Zakładzie Karnym w S., pozostała

kwota 500.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy, a ponadto na cel (...) na rzecz Fundacji (...) kwoty 5.000 zł. Powód wniósł także o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany Skarb Państwa – Dyrektor Generalny Służby Więziennej wniósł o oddalenie żądań pozwu oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego. Pozwany podniósł zarzut częściowego przedawnienia roszczeń powoda.

Wyrokiem z dnia 19 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo oraz postanowił nie obciążać powoda kosztami procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte o następujące ustalenia faktyczne i rozważania.

Powód L. J. (1) w okresie od dnia 10 sierpnia 2001 r. do dnia 29 sierpnia 2001 r., od dnia 9 stycznia 2002 r. do dnia 27 marca 2003 r. oraz od dnia 12 września 2006 r. do dnia 16 listopada 2006 r. przebywał w Areszcie Śledczym W.-M., w okresie od dnia 21 stycznia 2004 r. do dnia 19 lutego 2004 r., od dnia 3 listopada 2005 r. do dnia 9 listopada 2005 r., od dnia 23 lipca 2008 r. do dnia 15 stycznia 2009 r. i od dnia 19 lutego 2009 r. do dnia 23 lutego 2009 r. w Areszcie Śledczym W.-B., a także w okresie od dnia 9 listopada 2005 r. do dnia 12 września 2006 r., od dnia 16 listopada 2006 r. do dnia 23 lipca 2008 r. i od dnia 23 lutego 2009 r. do chwili obecnej w Zakładzie Karnym w S..

Podczas osadzenia powoda w Areszcie Śledczym W.-M. panowało okresowo w celach przeludnienie. O konieczności umieszczania osadzonych w celach, których powierzchnia przypadająca na osobę była mniejsza niż 3 m<sup>2</sup> był informowany właściwy sędzia penitencjarny. Cele w których powód przebywał były wyposażone standardowo, zgodnie z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz.U. Nr 152, poz. 1493). Ilość sprzętu kwaterunkowego oraz sprzętu do utrzymania czystości w celach mieszkalnych była zgodna z obowiązującymi przepisami.

Warunki bytowe w Areszcie Śledczym W.-B. były prawidłowe. Stan instalacji elektrycznej i wodno-kanalizacyjnej spełniał ogólnie przyjęte normy i nie stwarzał zagrożenia sanitarno-epidemiologicznego. Osadzony, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych, otrzymał: mydło toaletowe, krem do golenia, nożyk do golenia, pastę do zębów, proszek do prania, 1 rolkę papieru toaletowego na miesiąc oraz szczoteczka do zębów raz na 6 miesięcy. Zgodnie z zarządzeniem wewnętrznym Dyrektora Aresztu Śledczego W.-B. nr (...) z dnia 28 grudnia 2009 r. w sprawie powołania zespołu monitorowania poziomu cen artykułów oferowanych przez Gospodarstwo (...) na terenie aresztu były dokonywane analizy cen oferowanych artykułów, a gospodarstwo zobowiązane było do stosowania cen nie wyższych o 10% niż ceny produktów i artykułów sprzedawanych w pobliskich sklepach. Osadzony miał możliwość regularnego korzystania z zajęć kulturalno-oświatowych, świetlice funkcjonowały na każdym z oddziałów mieszkalnych i były wyposażone m. in. w stół do tenisa stołowego oraz gry planszowe. Nadto istniała możliwość zapisania się na rozgrywki w piłkę siatkową oraz uczestnictwa w kołach zainteresowań. Powód przebywając w tutejszej jednostce, zgodnie z przepisami ustawy z dnia 6 września 2009 r. o chorobach zakaźnych i zakażeniach, nie był osadzony z osobami zarażonymi.

Podczas pobytu powoda w Zakładzie Karnym w S. był on prawidłowo leczony i w zależności od potrzeb konsultowanych przez lekarzy specjalistów.

Sąd Okręgowy uznał, za zasadny, podnoszony przez pozwanego, zarzut częściowego przedawnienia roszczeń powoda, z uwagi na upływ trzyletniego terminu liczony od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia (art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c.). Przyjmuje się w orzecznictwie, że art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. obejmuje przedawnienie żądania zapłaty zadośćuczynienia za krzywdę. Z kolei z treści art. 120 § 1 zd. pierwsze k.c. wynika, że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jak podkreślił Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 17 czerwca 2009 r. (sygn. I ACa 771/09) termin przedawnienia roszczenia nierozzerwalnie

związany jest z ustaleniem daty wymagalności tego roszczenia, zaś zadośćuczynienie należne jest za wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, których doznał powód: te, które odczuwał w przeszłości, aktualne i te, które będzie odczuwał do końca życia. Zadośćuczynienie zaś ze swej istoty co do zasady uwzględniać winno wszystkie cierpienia, jakie łączą się z konkretnym czynem. W niniejszej sprawie powód powoływał się na krzywdę, jakiej doznał w trakcie pobytu w wymienionych w pozwie jednostkach penitencjarnych. Zatem wymagalność roszczenia konkretyzowała się w kolejnych dniach pobytu w tych jednostkach. Biorąc pod uwagę fakt, że niniejszy pozew został złożony w dniu 13 listopada 2008 r., roszczenia powoda sięgające okresu sprzed dnia 13 listopada 2005 r. uległy przedawnieniu. Wobec uwzględnienia zarzutu przedawnienia za wskazany powyżej okres rozważaniami prawnymi, oraz ustaleniami faktycznymi należy objąć warunki bytowe panujące podczas osadzenia powoda w Areszcie Śledczym W.-M., Areszcie Śledczym W.-B. oraz Zakładzie Karnym w S..

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Zgodnie z treścią art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Z kolei stosownie do art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Natomiast art. 448 k.c. stanowi, iż w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Jak słusznie wskazywał Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w sprawie sygn. I ACa 1150/06 (wyrok z dn. 24.07.2008 r., OSAW 2008/4/110) w przypadku naruszenia dóbr osobistych bezprawnym działaniem sprawcy, pokrzywdzonemu przede wszystkim przysługują środki o charakterze niemajątkowym przewidziane w art. 24 k.c., a w przypadku, gdy działanie naruszydźcy jest także zawinione środki o charakterze majątkowym, o których stanowi art. 448 k.c. Przy czym warto zwrócić uwagę, iż obydwa roszczenia mają charakter samodzielny i pokrzywdzonemu przysługuje prawo ich wyboru, zaś sądowi pozostawiona jest ocena celowości przyznania ochrony w żądanej formie, jego adekwatności do rodzaju naruszonego dobra, a przede wszystkim rozmiaru doznanej krzywdy. Przy żądaniu przyznania odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego podstawowym kryterium oceny sądu winien być rozmiar ujemnych następstw w sferze psychicznej pokrzywdzonego bowiem celem przyznania ochrony w formie majątkowej jest zrekompensowanie i złagodzenie doznanej krzywdy moralnej. Z tych też względów sąd jest zobowiązany ustalić zakres cierpień pokrzywdzonego, a przy ocenie tej przesłanki nie może abstrahować od wszystkich okoliczności towarzyszących powstaniu krzywdy. Znikomość ujemnych następstw może być podstawą oddalenia powództwa o przyznanie zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego.

Zatem w pierwszej kolejności należało ustalić - czy doszło do naruszenia dóbr osobistych, a jeśli tak, to jakie dobra osobiste powoda zostały naruszone przez jednostki penitencjarne, które reprezentuje pozwany jako organ nadrzędny. W tym kontekście warto podkreślić, że zarówno doktryna, jak i judykatura stoją na stanowisku, że przy ocenie zaistnienia naruszenia dobra osobistego należy posługiwać się kryteriami o charakterze obiektywnym, nie zaś kierować się jedynie subiektywnymi odczuciami osoby występującej o przyznanie ochrony. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 października 2001 r. (sygn. V CKN 195/01, LEX nr 53107) stwierdził, że ocena, czy cześć człowieka została zagrożona bądź naruszona, musi być dokonana przy stosowaniu kryteriów obiektywnych. Istotne jest bowiem nie subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ale obiektywna reakcja opinii publicznej. Ponadto nie każdy przypadek dyskomfortu psychicznego, jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w Warszawie (uzasadnienie wyroku z dnia 8 maja 2009 r., sygn. VI ACa 1242/08), spowodowany bezprawnym zachowaniem się innej osoby, jest wystarczającą podstawą do poszukiwania ochrony sądowej dóbr osobistych, bowiem należy mieć na uwadze również zobiektywizowaną ocenę zewnętrzną. Konieczne jest także zachowanie proporcji oraz umiaru

i nie można nadużywać instrumentów prawnych właściwych tej ochronie do przypadków drobnych, opierających się w głównej mierze na subiektywnych odczuciach zainteresowanego, gdyż taki sposób postępowania prowadziłby do deprecjonowania samego przedmiotu ochrony. Do istoty osadzenia w jednostce penitencjarnej należy pewne ograniczenie praw i wolności. Trudno także oczekiwać, aby warunki bytowe, sanitarne i socjalne panujące w jednostkach penitencjarnych mogły odpowiadać warunkom, które dana osoba może samodzielnie kreować pozostając na wolności. Kara pozbawienia wolności stanowić ma pewną dolegliwość. Obowiązkiem władz publicznych jest jednak zapewnienie osadzonemu humanitarnego wykonania kary pozbawienia wolności, z poszanowaniem jego godności, praw i wolności obywatelskich. Ograniczenie tych wolności może wynikać z przepisów prawa i wydanego na ich podstawie prawomocnego orzeczenia. Powód powinien mieć w związku z powyższym świadomość, iż warunki panujące w jednostkach penitencjarnych odbiegać będą od przyjętych przez niego standardów bytowych.

W przedmiotowej sprawie powód uzasadniając żądanie wskazał, że osadzono go w przeludnionych celach, które nie były dostatecznie oświetlone, nie zapewniały warunków do utrzymania higieny osobistej oraz intymności przy korzystaniu z czynności sanitarnych. Dodatkowo podniósł, iż podczas odbywania kary pozbawienia wolności nie zapewniono mu odpowiedniej opieki medycznej oraz, że na skutek ww. działań i zaniechań doszło do zachorowania przez niego na żółtaczkę oraz astmę.

Zgodnie z treścią art. 6 k.c. oraz 232 k.p.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Zatem na powodzie spoczywał ciężar wykazania krzywdy doznanej wskutek działań jednostek penitencjarnych. Powód w przedmiotowej sprawie nie sprostał temu obowiązkowi. Powód jedynie okresowo odbywał karę w przeludnionych celach, przy czym przeludnienie to nie było znaczne. Powód nie zdołał też wykazać, że w jednostkach, w których przebywał, panowały warunki urągające jego godności i naruszające jego prawo do prywatności. W odniesieniu do zarzutu zarażenia żółtaczką, Sąd wskazał, iż z opinii biegłego z zakresu chorób zakaźnych wynika, iż do zakażenia wirusem HCV u powoda mogło dojść w okresie poprzedzającym pobyt w zakładach karnych. Biegły stwierdził, iż z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością należy wykluczyć możliwość zakażenia powoda wirusem HCV w latach 2001-2008, ponieważ już w 2001 r. stwierdzono u powoda objawy choroby wątroby.

Z kolei w oparciu o opinię biegłego z zakresu pulmonologii, Sąd stwierdził, iż objawy choroby przewlekłej występują od 2008 r., a więc pojawiły się w trakcie przebywania powoda w jednostce penitencjarnej, jednak chorobę rozpoznano we właściwym czasie, a po jej rozpoznaniu zastosowano prawidłowe leczenie. Biegły stwierdził, iż obecny stan osadzonego jest dobry i nie ma podstaw do uznania trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Powód uzasadniając roszczenie podniósł także, iż umieszczono go w przeludnionych celach. Zdaniem Sądu niezapewnienie przez Państwo osadzonemu w jednostkach penitencjarnych minimalnych norm powierzchniowych nie może być stanem, który zasługuje, na aprobatę. Naruszenia te nie przybrały jednak w ocenie Sądu takiego stopnia, który uzasadniałby przyznanie powodowi z tego tytułu zadośćuczynienia. Nie można zatem podzielić twierdzeń powoda o osadzeniu go w niegodziwych, nieludzkich warunkach. Powód w okresie osadzenia miał zapewnione miejsce do spania, bezpłatne wyżywienie o odpowiedniej wartości odżywczej, bezpłatną opiekę medyczną, dostęp do zajęć kulturalno-oświatowych. Sąd podzielił pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 października 2007 r. (sygn. II CSK 269/07), zgodnie z którym samo osadzenie w przeludnionej celi nie jest wystarczającą podstawą do uwzględnienia żądania zasądzenia zadośćuczynienia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, zgodnie z którym Sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych (por. wyrok SN z dn. 19.04.2006 r., II PK 245/05, OSNP 2007/7-8/101). Zasądzenie zadośćuczynienia ma zatem charakter fakultatywny i od oceny Sądu opartej na analizie okoliczności konkretnej sprawy zależy przyznanie pokrzywdzonemu ochrony w tej formie (por. wyrok SA, sygn. I ACa 833/06). Podstawowym kryterium decydującym o możliwości zasądzenia zadośćuczynienia winien być m.in. stopień winy naruszcyciela, rodzaj naruszonego dobra oraz poczucie pokrzywdzenia poszkodowanego. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12.12.2002 r. (sygn. akt V CKN 1581/00) wskazano także, iż decyzja o zasądzeniu zadośćuczynienia winna być poprzedzona także zbadaniem nasilenia złej woli naruszcyciela i celowości zastosowania tego środka. Odnosząc się do kwestii winy, tej przesłanki odpowiedzialności za niezapewnienie osadzonemu warunków metrażowych zgodnych z art. 110 § 2 k.k.w. upatrywać

należy poza jednostkę organizacyjną. Jednostka ta pomimo przepełnienia, nie może odmówić przyjęcia skazanego, a gospodarkę finansową prowadzi w oparciu o prawo budżetowe.

W ocenie Sądu nie jest zasadne roszczenie powoda w zakresie żądania zaniechania działań naruszających dobra osobiste powoda, tj. do przeniesienia go do jednostki lub celi, w której jego dobra osobiste nie byłyby zagrożone, a także w zakresie przeproszenia za naruszenie jego dóbr osobistych. Sąd wskazał, że rozmieszczenie osadzonych jest wynikiem działań podejmowanych przez administrację jednostek penitencjarnych i uzależnione jest od możliwości technicznych i organizacyjnych tych jednostek. Z analizy materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie wynika, że skala przeludnienia w jednostkach penitencjarnych ulega stopniowemu zmniejszeniu na przestrzeni kolejnych lat, zaś poszczególne jednostki penitencjarne podejmują kroki mające na celu stworzenie optymalnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Stopień natężenia naruszenia dobra osobistego powoda w postaci jego godności przez okresowe osadzanie go w przeludnionych celach, nie uzasadnia uwzględnienia powyższego żądania, zwłaszcza że takie działania pozwanego nie mają charakteru represji skierowanej wyłącznie do powoda, a spowodowane są sytuacją gospodarczą Państwa i ograniczonymi możliwościami finansowymi.

Odnośnie żądania złożenia przez pozwanego oświadczenia o określonej treści Sąd wskazał, iż w niniejszej sprawie w istocie powód okresowo przebywał w przeludnionych celach, jednakże okoliczność ta nie miała natężenia ani charakteru uzasadniającego przyjęcie, że warunki te nie spełniają standardów „cywilizowanego państwa”. Nadto, powyższe nie było celowym działaniem pozwanego, nacechowanym jakkolwiek złą wolą. Jak już podkreślono takie warunki odbywania bezwzględnej kary pozbawienia wolności były spowodowane ograniczeniami finansowymi i technicznymi, a jednocześnie koniecznością egzekwowania wydawanych wyroków.

Orzekając o kosztach postępowania, Sąd oparł się na treści art. 102 k.p.c.,

Powyższy wyrok został zaskarżony przez powoda, który wniósł o zmianę orzeczenia przez uwzględnienie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, zasądzenie od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego. Zaskarżonemu wyrokowi powód zarzucił:

- 1) obrazę przepisów prawa materialnego, tj. naruszenie art. 23 k.c. i art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie,
- 2) naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. polegające na nie rozważeniu w toku podejmowania decyzji wszystkich okoliczności, które to uchybienie proceduralne miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia,
- 3) naruszenie prawa procesowego polegającego na nierozważeniu w toku postępowania wszystkich wniosków dowodowych przez błędne stwierdzenie, iż skutecznie został podniesiony zarzut przedawnienia.

W odpowiedzi pozwany wniósł o oddalenie apelacji jako bezzasadnej oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za II instancję.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd II instancji uznając trafność ustaleń faktycznych i słuszność oceny dowodów dokonane przez Sąd Okręgowy, przyjmuje je za własne.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu naruszenia prawa procesowego polegającego na nierozważeniu w toku postępowania wszystkich wniosków dowodowych przez błędne stwierdzenie, iż skutecznie został podniesionych zarzut przedawnienia. Skarżący wskazuje, iż termin przedawnienia powinien rozpoczynać bieg w chwili, gdy dowiedział się o przysługującym mu roszczeniu, przy czym wiedzę tę wiąże ze świadomością prawną. Przede wszystkim zatem zaznaczyć należy, iż powód roszczenie wywodzi z przepisów ustawy, która stanowi prawo powszechnie obowiązujące, co znosi argumentację związaną z niezajomością prawa. Ponadto roszczenia osadzonych przeciwko Skarbowi Państwa, będące następstwem niezapewnienia odpowiednich warunków odbywania kary pozbawienia wolności, nie stanowią nowej instytucji prawnej, osadzeni od wielu lat występują z tego rodzaju roszczeniami i w

ocenie Sądu Apelacyjnego wiedza osadzonych (powoda) zarówno o przysługujących im warunkach odbywania kary pozbawienia wolności, jak i odpowiedzialności Skarbu Państwa w razie ich nie dochowania, jest powszechna. Brak dostępu do aktów normatywnych i literatury prawniczej nie może prowadzić do odmiennej oceny. Nieznajomość prawa przez powoda nie może także prowadzić do uniemożliwienia pozwanemu powołania się na ochronę związaną z możliwością podniesienia zarzutu przedawnienia. Zwlekanie z poszukiwaniem ewentualnej ochrony swych praw musi się wiązać z konsekwencjami upływu terminu przedawnienia. Dostrzec również należy, iż powód w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności nie składał skarg na warunki osadzenia, a zakłady penitencjarne nie wprowadzały powoda w błąd co do zgodności z prawem np. norm powierzchniowych, reagując na ten stan stosownie do obowiązujących przepisów ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy.

Zgodnie z art. 442 § 1 k.c., jak i obowiązującym obecnie art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c., roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c., a wcześniej art. 442 § 1 k.c. dotyczyły przedawnienia roszczeń majątkowych w zakresie odpowiedzialności deliktowej i oprócz odszkodowania do tej kategorii roszczeń zalicza się zarówno roszczenie o zadośćuczynienie, jak też o prawo do renty (por. wyrok SN z dn. 7.01.2011 r., I PK 142/10, Lex 786795), chyba że przepisy szczególne wskazują na inny termin przedawnienia - np. art. 449<sup>8</sup> k.c. (zob. G. Bieniek – Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom 1. Warszawa 2009, str. 567; A. Olejniczak – Komentarz do art. 442<sup>1</sup> Kodeksu cywilnego, Lex 2010). Sytuacji nie zmienia to, iż w dniu 10 sierpnia 2007 r. art. 442 k.c. został uchylony, zaś w życie wszedł art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c., albowiem wejście w życie nowego przepisu nie spowodowało przerwania biegu przedawnienia, a uczyniło to dopiero złożenie pozwu do Sądu Okręgowego w Warszawie w dniu 13 listopada 2005 r. Powód wskazując jako źródło swoich roszczeń niewłaściwe warunki odbywania kary pozbawienia wolności, miał wiedzę o ewentualnym naruszeniu dobra osobistego już w chwili jego naruszenia, w tym momencie miał również wiedzę o osobie odpowiedzialnej za naruszenie. Powód nie przedstawił żadnych okoliczności, które uniemożliwiłyby mu wystąpienie do sądu, czy to z pozwem o zaspokojenie roszczenia, z wnioskiem o udzielenie zabezpieczenia lub z wnioskiem o zawiązanie do próby ugodowej. Pierwszą czynnością mającą na celu ustalenie, zaspokojenie lub zabezpieczenie roszczenia było złożenie niniejszego pozwu. Za przedawnione należy zatem uznać roszczenia majątkowe powoda (o zadośćuczynienie, odszkodowanie i zapłatę na cel społeczny), które powód wiązał z niehumanitarnym, jego zdaniem, odbywaniem kary pozbawienia wolności w jednostkach penitencjarnych przed dniem 13 listopada 2005 r., jak słusznie przyjął Sąd Okręgowy.

W konsekwencji należy rozważyć, czy w okresie nie objętym przedawnieniem doszło do naruszenia przez pozwanego dóbr osobistych powoda i czy fakt ten uzasadnia zasądzenie zadośćuczynienia. Ocenie Sądu Apelacyjnego, w zakresie roszczeń majątkowych, pozostaje wyłącznie - czy Państwo działając w sferze imperium zapewniło odpowiednie warunki wykonywania kary pozbawienia wolności po dniu 13 listopada 2005 r., a zatem w okresie, w którym powód przebywał w Areszcie Śledczym W.-M., Areszcie Śledczym W.-B. oraz Zakładzie Karnym w S..

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, iż – w oparciu o zgromadzone dowody - Sąd Okręgowy ustalił, iż podczas przebywania powoda w wymienionych jednostkach penitencjarnych, zaistniały sytuacje osadzenia go okresowo w celach niespełniających wymogów metrażowych zgodnie z art. 110 k.k.w., o których informowany był sędzia penitencjarny. Sąd I instancji nie podzielił jednak stanowiska powoda, iż opisana wyżej sytuacja uzasadniała przyznanie skarżącemu zadośćuczynienia.

Reasumując powyższe, dający się wywieść z treści apelacji, zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c. nie zasługiwał na uwzględnienie. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy dokonał oceny zaoferowanego przez strony materiału dowodowego w sposób, którego nie można uznać za wadliwy, nielogiczny, niepełny, czy dowolny i sprzeczny z doświadczeniem życiowym, a tylko wykazanie powyższych uchybień, zgodnie z orzecnictwem Sądu Najwyższego mogłoby prowadzić do skutecznego postawienia sądowi orzekającemu zarzutu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. i być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Natomiast przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu nie jest wystarczające (por. wyrok SN z dn. 27.09.2002 r., II KKN 817/00, LEX nr 56906). Podkreślić należy, iż samo ustalenie,

iż doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda przez jego okresowe umieszczanie w przeludnionych celach, nie może w ocenie Sądu Apelacyjnego stanowić per se o zasadności wywodzonych z tego tytułu roszczeń.

Nie każde bowiem naruszenie dóbr osobistych prowadzi do skutecznego żądania zadośćuczynienia, którego przyznanie zależy od wielu różnych okoliczności, w tym między innymi od długotrwałości przebywania w przeludnionej celi, uciążliwości z tym związanych, poczucia krzywdy i jego stopnia oraz od pozostałych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, które mogą zwiększać poczucie krzywdy lub je osłabiać, a nawet sprawiać, że w ogóle nie powstało (por. uzasadnienie postanow. SN z dn. 7.12.2011 r., V CSK 113/11, LEX nr 1101690).

Jakkolwiek bowiem przyjąć należy, że umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m<sup>2</sup> może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia jej dóbr osobistych, a odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 448 k.c. za krzywdę wyrządzoną tym naruszeniem nie zależy od jego winy (tak SN w uchwale z dn. 18.10.2011 r., III CZP 25/11, OSNC 2012/2/15), jednak nie zmienia to faktu, że przesłanką przyznania zadośćuczynienia jest, zgodnie z art. 448 k.c., doznanie przez osadzonego krzywdy, a jej ustalenie i ocena rozmiaru należy do sądu orzekającego, uwzględniającego wszystkie okoliczności konkretnej sprawy (tak SN w uzasadnieniu wyroku z dn. 16.12.2011 r., V CSK 21/11, LEX nr 1147800).

Błędnie przyjął natomiast Sąd I instancji, że to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia wszystkich okoliczności stanowiących podstawę żądania pozwu. Zauważyć bowiem trzeba, że konstrukcja art. 24 k.c. zakłada bezprawność działania pozwanego, wobec czego to pozwany, a nie jak wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy powód, obowiązany był w niniejszej sprawie wykazać, że jego działanie (w tym przypadku osadzenie powoda w przeludnionej celi) nie było bezprawne. Pozwany temu obowiązkowi nie sprostał, w zakresie dotyczącym stwierdzonego czasowego przeludnienia w czasie pobytu powoda w Areszcie Śledczym W.-M., Areszcie Śledczym W.-B. oraz Zakładzie Karnym w S.. W tym zakresie doszło więc do bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci jego godności.

Podkreślić należy jednak, że powyższe nie zwalnia powoda z obowiązku udowodnienia, że w skutek powyższego doznał on krzywdy. Innymi słowy powód nie wykazał, że jego przejściowe osadzenie w celach niespełniających wymogów z art. 110 k.k.w. było przyczyną cierpienia, czy wywoływało dodatkowe dolegliwości lub dyskomfort psychiczny większy, niż wywołany samym faktem odbywania kary pozbawienia wolności.

Za trafnością takiego stanowiska przemawia w szczególności fakt, iż przeludnienie w celach w których powód przebywał nie było znaczne, a od dnia „6 grudnia 2009 r. wszyscy osadzeni (w tym powód) w Zakładzie Karnym w S. mieli zagwarantowaną normę powierzchni mieszkalnej przypadającą na jednego osadzonego” (k. 613). Ponadto należy zauważyć, iż poza niespełnieniem normy powierzchniowej spełnione były pozostałe warunki odbywania kary pozbawienia wolności. Cele w jednostkach penitencjarnych, w których powód przebywał były wyposażone standardowo, zgodnie z obowiązującymi przepisami, ilość sprzętu kwaterunkowego oraz sprzętu i środków do utrzymania czystości w celach mieszkalnych oraz higieny osobistej również była zgodna z obowiązującymi przepisami. Temperatury i oświetlenie celi również utrzymywane było zgodnie z obowiązującymi rozporządzeniami. Wentylacja była sprawna, kontrolowana przez firmy kominiarskie, a kąski sanitarne oddzielone od reszty celi co najmniej parawanem. Powód miał możliwość korzystania z prawa do codziennego godzinnego spaceru, regularnego korzystania z zajęć kulturalno-oświatowych odbywających się w świetlicach funkcjonujących na każdym z oddziałów mieszkalnych, gry w tenisa stołowego, piłkę siatkową oraz korzystania z gier planszowych, uczestniczenia w kołach zainteresowań. Przez okres jednego roku powód był odpłatnie zatrudniony. Powyższe okoliczności dawały powodowi możliwość ograniczenia czasu, w którym okresowo przebywał w przeludnionych celach. Powyższe prowadzi do konstatacji, iż powód nie wykazał, aby wskutek osadzenia go okresowo w przeludnionych celach doznał krzywdy wymagającej rekompensaty, co uzasadnia odmowę przyznania zadośćuczynienia w oparciu o art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego, wbrew twierdzeniom apelacji, w przedmiotowej sprawie nie doszło do naruszenia art. 3 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, z którego wynika, że nikt nie może być poddany torturom ani niehumanicznemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu. Materiał dowodowy w niniejszej sprawie nie wskazuje, aby powód był traktowany w sposób niehumaniczny i poniżający,

nie udowodnione zostały też dodatkowe warunki, potęgujące niedogodności związane z pobytem w przeludnionych celach. Należy bowiem zaznaczyć, że nie każde niewłaściwe traktowanie osadzonego stanowi naruszenie art. 3 EKPCz, gdyż musi ono przekraczać pewien stopień dolegliwości, oceniany na podstawie czasu poniżającego traktowania, jego skutków fizycznych i psychicznych oraz okoliczności odnoszących się od osoby poszkodowanej.

Co do pozostałych okoliczności w ramach powołanej przez stronę powodową podstawy faktycznej zgłoszonych żądań, tj. niezapewnienie powodowi opieki lekarskiej, co w ocenie skarżącego, doprowadziło do zagrożenia jego zdrowia, wskazać należy, iż z materiału dowodowego sprawy wynikają fakty przeciwne. Powód korzystał opieki lekarskiej, były mu wydawane przepisane lekarstwa zgodnie z zaleceniami lekarza. Ponadto słusznie przyjął Sąd I instancji, opierając swoje ustalenia na wnioskach sporządzonych w sprawie opinii biegłych (opinie k. 211, k. 801), iż nie zostało udowodnione, że do zarażenia powoda wirusem HCV doszło podczas jego przebywania w jednostkach penitencjarnych, a postępowanie medycznych służb więziennych w zakresie diagnostyki i leczenia było nieprawidłowe. Także rozpoznanie i leczenie przewlekłego zapalenia oskrzeli u powoda, jak wynika z opinii biegłego lekarza z zakresu pulmonologii (opinia k. 256), było prawidłowo prowadzone przez medyczne służby więzienne. Uprawnionym jest więc stwierdzenie, iż Sąd Okręgowy dokonał, w powyższym zakresie, wszechstronnej oceny materiału dowodowego, przedstawionego przez uczestników procesu, uwzględnił opinie biegłych i ustalenia tego Sądu mają charakter logicznie poprawnych wniosków.

Podsumowując wskazać należy, iż podstawa faktyczna zastosowania normy art. 24 k.c. w zakresie zarówno roszczeń majątkowych, jak i niemajątkowych, została przez Sąd I instancji prawidłowo ustalona i oceniona.

Sąd Okręgowy uwzględnił zarzut przedawnienia, z tym że umknęło uwadze Sądu, że ta instytucja dotyczy wyłącznie cywilnoprawnych roszczeń majątkowych. Roszczenia niemajątkowe nie podlegają przedawnieniu. Jednakże w rozpoznawanej sprawie już tylko z uwagi na sposób sformułowania roszczeń niemajątkowych, Sąd jest zwolniony z oceny ich zasadności. Wskazać zatem należy, że treść oświadczenia, o jakim mowa w art. 24 § 1 k.c. powinna być przede wszystkim adekwatna do działania naruszającego dobra osobiste poszkodowanego, zatem powinna się do tego działania odnosić (por. wyrok SN z dn. 5.06.2009 r., sygn. I CSK 465/08). Powyższe determinuje zakres ustaleń faktycznych i ocen prawnych, które powinien dokonać sąd rozstrzygający sprawę. Ocenie sądu pozostawia art. 24 § 1 k.c. kwestię, czy postulowana przez stronę powodową treść i forma oświadczenia są odpowiednie i celowe oraz proporcjonalne w odniesieniu do naruszenia, jako zmierzające do usunięcia skutków pokrzywdzenia naruszeniem dobra osobistego. Ingerencja sądu w treść oświadczenia nie jest wyłączona i może ona polegać jedynie na ograniczeniu zakresu oświadczenia, wyeliminowaniu konkretnych sformułowań albo ich uściśleniu. Natomiast nie jest dopuszczalna ingerencja sądu w żądanie np. co do miejsca złożenia postulowanego oświadczenia. Powód zażądał opublikowania tekstu przeprosin na koszt pozwanego na stronie internetowej (...) w dziale „Ogłoszenia i komunikaty” i udostępnienia tekstu przez 30 dni, co nie jest adekwatne do sposobu naruszenia dobra osobistego powoda, jakim jest godność i nie zrekompensuje mu naruszenia dóbr osobistych. Przede wszystkim jednak strona internetowa podmiotu, jakim jest Fundacja (...) w W. nie jest, w ocenie Sądu Apelacyjnego, właściwym miejscem publikacji przeprosin za działania i zaniechania Państwa. Powód nie wykazał – nie jest to fakt powszechnie znany, ani też który byłby znany Sądowi Apelacyjnemu z urzędu – ażeby podmiot ten miał jakikolwiek związek z przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie, strona internetowa służy działalności gospodarczej ww. podmiotu i pozyskiwaniu klientów, skierowana jest do osób poszukujących ochrony prawnej, zaś ze zgromadzonego w sprawie materiału nie wynika, ażeby Fundacja ta miała status organizacji broniącej praw osadzonych w jednostkach penitencjarnych. W konsekwencji bezprzedmiotowym stało się badanie roszczenia niemajątkowego, tj. treści i formy przedmiotowego oświadczenia.

Trafnie również zostało oddalone żądanie zobowiązania pozwanego do zaniechania działań naruszających dobra osobiste, tj. zobowiązanie do przeniesienia powoda do jednostki penitencjarnej bądź celi, w której dobra osobiste powoda nie byłyby zagrożone. Sąd cywilny nie jest uprawniony do ingerencji w sposób wykonywania kar pozbawienia wolności/tymczasowego aresztowania. Do tych działań uprawniony jest sędzia lub sąd penitencjarny. Dopuszczenie do wydawania decyzji w kwestii umieszczenia osadzonego w określonej jednostce penitencjarnej lub celi przez sąd cywilny w sprawie o naruszenie dóbr osobistych osadzonego, skutkowałoby dopuszczeniem możliwości dwutorowości



postępowania w zakresie nadzoru nad wykonywaniem kary pozbawienia wolności, a zatem sprzecznie z przyjętym przez ustawodawcę trybem postępowania.

Z powyższych względów, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania odwoławczego postanowiono stosownie do treści art. 102 k.p.c., z uwagi na szczególną sytuację finansową powoda osadzonego w zakładach karnych od wielu lat.